

Różnice kulturowe niszczą czy budują?

Gdy przyglądamy się całym dziejom ludzkości, zdumiewa nas zawsze złożoność i różnorodność ludzkich kultur. Każda z nich odróżnia się od pozostałych swoją szczególną historią oraz ukształtowanymi przez nią cechami, które stanowią o jej jedyności i oryginalności oraz nadają jej organiczną strukturę. Przez kulturę człowiek wyraża w pełni samego siebie i swoją historię, zarówno na płaszczyźnie indywidualnej, jak i zbiorowej. Rozum i wola przynaglają go bowiem nieustannie, aby kultywował dobra i wartości natury, zawierając w coraz doskonalszych i coraz lepiej uporządkowanych syntezach swą podstawową wiedzę na temat wszystkich aspektów życia.¹ Współczesne społeczeństwo to nie jedna masa kulturowa. To splot wielu odmiennych społeczności, zachowań, religii. Jednak nawet w jednej wspólnej społeczności zdarzają się ludzie, którzy mają odmienne punkty widzenia, prezentują inne spojrzenie na te same, oczywiste z pozoru, sprawy. Niewątpliwie wyjściem do rozważań na opisywany temat winna stać się kultura i aspekty związane z przekraczaniem granic kulturowych.

Według angielskiego etnografa Edwarda B. Taylora kultura albo cywilizacja, w jej szerokim etnograficznym znaczeniu, jest tą złożoną całością, która obejmuje wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, obyczaje i wszystkie inne uzdolnienia oraz zwyczaje nabyte przez człowieka jako członka społeczeństwa. Jest to pojęcie znacznie szersze od tych, które postrzegają kulturę jedynie jako osiągnięcia artystyczne². Kultura wskazuje nam sposoby interpretowania rzeczywistości i postrzegania otaczającego nas świata. Owa interpretacja świata czy światopogląd odróżnia od siebie kultury³.

Warto jednak zaznaczyć, że przekraczanie granic kulturowych może następować na wszystkich pozostałych poziomach, tj. kultury związanej z przynależnością do grupy regionalnej, etnicznej, religijnej, językowej, następnie kultury związanej z przynależnością do danej płci, kolejno kultury pokoleniowej, kultury klasy społecznej i ostatniej - kultury organizacyjnej lub korporacyjnej⁴.

¹ Jan Paweł II, Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 5 października 1995r.

² Ziętek A., 2004, *Kultura w procesie globalizacji i integracji europejskiej*, w: *Naród, kultura i państwo w procesie globalizacji*, Rokicki J., Banaś M. (red.), Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 51

³ Bennet M.J., 1993, *Towards ethnorelativism: a developmental model of intercultural sensitivity*, in: *Education for the intercultural experience*, Paige M. (eds.), Intercultural Press, Yarmouth, Maine

⁴ Hofstede G., 2000, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, PWE, Warszawa
Informacja o działalności i funkcjonowaniu Ochotniczych Hufców Pracy, 2005, OHP Komenda Główna, Biuro Programów Edukacyjnych, Kształcenia i Wychowania, Warszawa

Jak zatrzeć te różnice ? Czy warto je likwidować? Czy właśnie te różnice niszczą, czy może budują? Właściwie trudno sobie wyobrazić społeczeństwo jednolite, takie, w którym wszyscy prezentują podobne, o ile nie identyczne poglądy, w którym wszyscy są tacy sami. Nie można sobie wyobrazić sytuacji, w której wszyscy wyznają te same wartości. Świat wtedy chyba stałby się nudny i monotony. Oczywiście, nie każdy może się z tym zgadzać.

Kultura to także sposób w jaki dajemy sobie radę z podstawowymi problemami życia codziennego, takich jak jedzenie, schronienie, komunikowanie się, ubiór i organizacja rodziny. Co zatem zrobić, by zmienić swoje podejście do takich różnic, by być na nie otwartym, czerpać naukę i pożytek z odmienności drugiego człowieka? Kultura pomaga nam nadać sens temu co nas otacza. Daje nam poczucie bezpieczeństwa. Przykładem tego jest np. wyjazd do innego kraju. Obcy kraj może pod tym względem zakłócić naszą pewność. Jeśli kraj różni się już na pierwszy rzut oka od naszego, wtedy łatwiej akceptujemy te różnice. Jednak bardzo często kraje bardzo podobne do naszego kryją wiele istotnych różnic kulturowych.

Zapoznanie się z kulturą to nie to samo co nauka obsługi nowej gry komputerowej lub zasad uruchamiania odkurzacza. Bardzo często oznacza ono konfrontację z własnymi przekonaniami i myślami. Może podważać sposób postrzegania świata, np. zachowanie, które inni uważają za normalne może wydać wam się nie na miejscu. Proces nauki akceptowania takich rzeczy może być bolesny.

Jednak nie jest to chyba nawet tak proste. Wszystkie narody mają swoją dozę nietolerancji, bezmyślności, nieprzychylnych opinii i zachowań. Wśród różnic kulturowych należy potrafić oddzielić to, co jest normalne od tego, co jest odchyleniem. Wyobrazenie, że wszystko, co robią obcokrajowcy jest w porządku jest tak samo naiwne, jak myślenie, że wszystko, co robią, jest złe. Dobrym punktem wyjścia w poznawaniu kultur jest sprawdzenie, co oznacza dla nas bycie Polakiem? Jak my się właściwie określamy? Co oznacza określenie "typowa polska rodzina" lub czym jest nasz styl życia? Jacy ludzie i jakie rzeczy są dla nas ważne? Poszukiwanie odpowiedzi na takie pytania może ukazać nam, jak różnie my sami o sobie się wyrażamy, na ile różnych sposobów określamy własne cechy. Skąd biorą się takie opinie? Czy skoro możemy mieć różne zdania, mówiąc o własnej kulturze, nie istnieje duże prawdopodobieństwo błędu, gdy próbować będziemy wypowiadać się lub oceniać inną kulturę?

Wśród narodowości i grup etnicznych zamieszkujących Polskę są Romowie. Zajmują oni miejsce szczególne i mimo tego, że żyją w Polsce od ponad sześciu wieków, niewiele o nich wiemy. Efektem tego jest niezrozumienie, wzmacniane przez funkcjonujące od lat, często fałszywe i krzywdzące stereotypy. Inny język, inna kultura, obyczaje powodują niechęć otoczenia, czasem wręcz dyskryminacji. Stanowią oni hermetycznie zamkniętą grupę, niechętnie wchodzącą w bliższe kontakty z resztą społeczeństwa. Rządzą się niepisanymi prawami, żyją przestrzegając swoich obyczajów. Czy należy ingerować w cygański świat? Być może tak. Świadczą o tym zmiany zachodzące w świecie od kilkudziesięciu lat. Tak szybkie i dynamiczne, że rodzi to obawę, że bez pomocy z zewnątrz Romowie sobie nie poradzą i ta różnica kulturowa będzie dla nich siłą niszczącą. Może dojść do tego, że za kilkadziesiąt lat pozostaną oni dla naukowców ciekawą, ale zanikającą grupą etniczną, tak różną kulturowo, zaś dla zwykłych ludzi nadal będą innymi, budzącymi ciekawość, ale częściej strach i niechęć.⁵

Jednym z najlepszych sposobów na załatwienie dziur spowodowanych przez różnice kulturowe jest znalezienie wspólnego języka. Nie można przecenić wagi nauki podstaw języka. Po pierwsze, mogą znacznie pomóc w komunikowaniu się. Po drugie, są jednym z najcenniejszych gestów dobrej woli. Pokazuje to, że wykazało się jakiś wysiłek, by zmniejszyć istniejące bariery. Nawet skromna znajomość języka może przynieść duże korzyści. Przy czym nie jest ważne czy porozumiewa się bezbłędnie w danym języku, lecz czy jest się w stanie znaleźć wspólną platformę porozumienia. Przykładem tego jest ludność słuchająca muzyki rap. Rap to też związana z nim cała kultura bycia, ubierania się, sposobu mówienia przekonań. Wyrażania się przez taniec „break dance” czy graffiti. Ciuchy i panienki, jednym słowem konsumpcja. Spowodowane jest to być może powszechną globalizacją oraz tym, że na świecie jest więcej wolności i przyszło nam żyć w czasach, gdy nie wiadomo kto swój, a kto wróg. Po części przyczynił się właśnie do tego rap, który dzięki swojej popularności zwrócił uwagę świata na mniejszości kulturowe. Co więcej, teksty rap mają ogromny charakter społeczny. Większość dzieciaków na całym świecie nie czyta gazet ani nie ogląda wiadomości w telewizji. Porozumiewają się w różnych językach, ale słuchają w kółko muzyki i dociera do nich przesłanie, które ona niesie. W wielu kwestiach dotyczących tego, co się dzieje na świecie, zostali uświadomieni właśnie przez rap. Rozumieją język, którym posługuje się osoba z nagrania, więc jej słuchają.

⁵

Milewski J. 2003, Romowie bliskie spotkania, Stowarzyszenie Integracja, Suwałki, s. 41

Różnice kulturowe nie muszą przejawiać się w tym co widzimy. Mogą one oznaczać, że ludzie się inaczej zachowują, inaczej myślą i wyznają inne wartości. My postrzegamy własną kulturę jako normalną. Lecz w ten sam sposób myślą o swojej kulturze inni. To co dla nas jest normalne dla innych może być traktowane jako dewiacja. Różnic w zachowaniach można się jednak nauczyć poszukując informacji o innych kulturach (np. czy podajemy sobie ręce lub czy wymieniamy pocałunki).

Obserwując cudzoziemców, powinniśmy być zawsze świadomi, że mogą oni wydać nam się niegrzeczni, gdyż nie znają pewnych gestów, które my traktujemy jako oczywiste, lub ich język pozbawiony jest uprzejmych zwrotów, które my zwykle używamy. Zły sposób zwrócenia się o szklankę mleka może być niegrzeczny. Można się zastanowić, jak różne zwroty mogą przybrać innego znaczenia w zależności od formy wypowiedzi. W różnych krajach obowiązuje także odmienny stopień formalności podczas przygodnych spotkań. Na przykład na Węgrzech ludzie zwracają się do siebie po nazwisku i jest to zupełnie normalne i przyjazne. W innych krajach byłoby to traktowane za obrazę. Komunikacja niewerbalna (gesty) może również mieć w różnych krajach inne znaczenia. W Bułgarii skinienie głową oznacza "nie", podczas gdy potrząśnięcie nią "tak". Wskazywanie czegoś palcem (szczególnie lewej ręki) jest w wielu krajach niegrzeczne.

Pewne zachowania codzienne mogą również być odbierane na wiele sposobów. W niektórych kulturach gość proponując zapłcenie za swój rachunek może urazić gospodarza. W innych, choć jest się zaproszonym na lunch przez drugą osobę, należy pamiętać, że na koniec każdy płaci za siebie. Na różne sposoby wyraża się również podziękowania i wdzięczność. Niektórzy nie dziękują za drobne usługi (np. w sklepie lub restauracji). Podczas posiłku, jak w Polsce, uznanie dla kuchni wyrazić można przez zjedzenie wszystkiego z talerza. W niektórych krajach byłoby to niegrzeczne i oznaczałoby, że posiłek był tak skromny, że się nie najedliśmy.

Jak ważne jest zrozumienie różnych kultur w celu skutecznego ponadnarodowego komunikowania pokazuje rola wielkich korporacji transnarodowych, stających się powoli równorzędnymi partnerami suwerennych państw. W trakcie licznych seminariów, konferencji czy dyskusji, przedstawiciele międzynarodowego biznesu przybliżają problematykę różnic kulturowych jako barier wielonarodowej współpracy, wyjaśniają wzory stosunków międzyludzkich w różnych krajach, poruszają problemy osobowości, rodziny, pierwotnych związków społecznych, tradycji, kultury przedsiębiorczości, pieniądza, bogactwa, nędzy,

pluralizmu współczesnej kultury, dostępności mediów czy standardu usług. Podkreśla się, że skuteczna komunikacja międzykulturowa wymaga otwartości umysłu, zdolności akceptowania odmiennego rozumienia i interpretowania zdarzeń czy zachowań, wrażliwości wobec obcych wartości kluczowych, niezaspokojonej ciekawości świata, otwartości na zmiany, a także umiejętności wczuwania się w uczucia innych osób.

We wszystkich kulturach można wyróżnić elementy trwałe i niezmiennie oraz elementy dynamiczne i doraźne. Przy pierwszym kontakcie z daną kulturą dostrzega się przede wszystkim jej cechy charakterystyczne, które odróżniają ją od kultury obserwatora, nadając jej specyficzne oblicze, złożone z elementów różnej natury. W większości przypadków kultury rozwijają się na określonych terytoriach, których elementy geograficzne, historyczne i etniczne splatają się w sposób oryginalny i niepowtarzalny. Ta specyfika każdej kultury odzwierciedla się mniej lub bardziej wyraziście w ludziach, którzy ją reprezentują, w nieustannym wzajemnym oddziaływaniu bodźców, którym podlegają poszczególne jednostki oraz ich własnego wkładu, jaki wnoszą w swoją kulturę na miarę swoich zdolności i talentu. Tak czy inaczej, być człowiekiem znaczy zawsze żyć w określonej kulturze. Każdy człowiek jest ukształtowany przez kulturę, którą przyswaja sobie poprzez kontakt z rodziną i ludzkimi społecznościami, zdobywając wykształcenie i podlegając najróżniejszym wpływom środowiska, a także poprzez swą fundamentalną więź z terytorium, na którym żyje. W tym wszystkim nie ma żadnego determinizmu, jest natomiast nieustanna dialektyka między czynnikami warunkującymi a dynamizmem wolności.

W przeszłości różnice między kulturami były często źródłem nieporozumień między narodami oraz przyczyną konfliktów i wojen. Niestety także dzisiaj obserwujemy z narastającym niepokojem, że w różnych częściach świata niektóre kultury przyjmują postawę nieprzyjazną wobec innych kultur. Zjawisko to z biegiem czasu może prowadzić do napięć i tragicznych konfliktów, nie mówiąc już, że czyni godną ubolewania sytuację niektórych mniejszości etnicznych i kulturowych, które żyją otoczone przez większości kulturowo odmienne, skłonne do postaw i zachowań wrogich i rasistowskich, wtedy z całą pewnością można mówić o tym, że różnice kulturowe niszczą. Jednakże budujące jest to, że dzięki różnorodności kulturowej, tej wspaniałej „inności” można czerpać tak wiele...Przecież świat szablonowy i jednakowy stałby się nudny, szary i nieciekawym.

Joanna Wądołowska

Bibliografia

1. Jan Paweł II, Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 5 października 1995r.
2. Ziętek A., 2004, *Kultura w procesie globalizacji i integracji europejskiej*, w: *Naród, kultura i państwo w procesie globalizacji*, Rokicki J., Banaś M. (red.), Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
3. Bennet M.J., 1993, *Towards ethnorelativism: a developmental model of intercultural sensitivity*, in: *Education for the intercultural experience*, Paige M. (eds.), Intercultural Press, Yarmouth, Maine
4. Hofstede G., 2000, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, PWE, Warszawa
Informacja o działalności i funkcjonowaniu Ochotniczych Hufców Pracy, 2005, OHP Komenda Główna, Biuro Programów Edukacyjnych, Kształcenia i Wychowania, Warszawa
5. Milewski J. 2003, *Romowie bliskie spotkania*, Stowarzyszenie Integracja, Suwałki